



Zaślubiny niemieckiego następcy tronu: Fryderyk Wilhelm, następca tronu niemieckiego.

Śmiertelny pojedynek.

Pojedynek, ten krwawy anachronizm, niegodny cywilizacji XX wieku, ten barbarzyński zabitek, przypominający osławione średniowieczne „sądy Boże” — ma niestety! między najrozmaitszymi ludźmi jeszcze wielu wyznawców i zwolenników. W skuteczną walkę z tym morderczym obyczajem wystąpiły różne stowarzyszenia i instytucje, rozsiane dziś po całym świecie, jak ligi obrony czci, sądy honorowe, rozjemcze itp., wspierane w szlachetnych swych usiłowaniach przez ustawę, karzącą srogo i bezwzględnie wybryki pojedynkowe — jak niemniej i Kościół, który grozi klątwą i wiecznym potępieniem tak dla głównych aktorów, jak i komparsów pojedynkowych tragedii.

Mimo tego jednak mania pojedynkowa nie została jeszcze wykorzeniona, a wielu, przyznając nawet teorii bezzasadność tego rodzaju rozpraw honorowych — w praktyce uważa je za konieczne zło „malum necessarium” t. zn. za ostatnie przykre wyjście w poważnych konfliktach, czy powikłaniach

honorowych. Po za tem wszystkim — pomimo dość skrupulatnych postanowień t. zw. „kodeksu pojedynkowego” — rozprawa honorowa z bronią w ręku wkracza w ostatniej swej fazie nieraz w dziedzinie nie wspólnego z honorem nie mające, staje się natomiast faktem podpadającym ocenie i karze ustawy — i w jej zrozumieniu określona bywa jako zbrodnia rozmyślnego morderstwa.

Wypadek taki — ze śmiertelnym wynikiem zdarzył się niedawno na Węgrzech. Przyczyny pojedynku nie były tym razem bardzo błahe, a rozegrały się one na tle politycznym.

Na posiedzeniu węgierskiego parlamentu 27 b. m. miał poseł opozycji Ludwik Navay mowę, którą partya przeciwna przerywała licznymi wybuchami śmiechu. Wtedy jeden z przyjaciół politycznych mowcy powstał zniecierpliwiony i nazwał takie postępowanie niegodnym.

Nastąpiła w parlamencie bardzo nieparlamentarna wymiana słów, której w całej rozciągłości, ze względu na przyzwoitość nie przytaczamy. Dość powiedzieć, że między delikatniejszymi padły wyrazy takie jak „ośle” i „bydle”. Budująca ta dysputa prowadzona była między posem opozycyjnym, starym hr. Keglewiczem, liczącym 60 lat z górą, i postępowym posem Hentzem, mającym zaledwie lat 28.

Nastąpił pojedynek. Hr. Keglewicz, który był stroną wyzwana, zażądał surowych warunków, które też zrobili sekundanci, ułożywszy pojedynek na pałasze z pchnięciami, aż do niezdolności do dalszej walki. Pojedynek odbył się w poniedziałek, a hr. Keglewicz padł, otrzymawszy pchnięcie w serce. Pomijając już zasadniczą karygodność każdego pojedynku, wprost oburzającym jest fakt, że sekundanci dopuścili do spotkania z bronią starca, stojącego nad grobem, z młodzieńcem w kwiecie wieku. Wynik takiego pojedynku, gdzie szanse były tak nierówne, był chyba łatwo z góry do przewidzenia. Hr. Keglewicz został rapierem przeszyty na wylot i w parę godzin później umarł.

* * *

Rycina nasza przedstawia chwilę pojedynku, gdy starzec Keglewicz potyka się z młodocianym swym współzawodnikiem.



Zaślubiny niemieckiego następcy tronu: Księżniczka Cecylia Meklemburska, żona następcy tronu niemieckiego.

Zaślubiny niemieckiego następcy tronu.

Berlin obchodził w ostatnich dniach bardzo uroczyste zaślubiny następcy tronu niemieckiego. Naręczona księcia Fryderyka Wilhelma, księżna Cecylia Meklemburska, przybyła do Berlina 3 b. m. i zamieszkała w zamku Bellevue. Rozpoczął się szereg uroczystości, który zakończył się wreszcie 6 b. m. we wtorek aktem ślubnym, kościelnym i cywilnym.

Pisma niemieckie rozpisują się z tej okazji o młodym małżonku a przyszłym władcy Niemiec. Rozpatrują bardzo szczegółowo jego zalety, a starają się o ile możliwości nie widzieć rozmaitych przywar i wad obecnego następcy tronu. Tymczasem wady te występują u niego dosyć jaskrawie. Wystarczy powiedzieć, że arcyksiążę Fryderyk Wilhelm jest żywym obrazem swojego ojca, obecnego cesarza Niemiec. Jak ojciec i młody książę cierpi na megalomanię, lubi się, jak ojciec, ciągle fotografować w najrozmaitszych pozach, chce wogóle, by o nim tylko mówiono, śpiewano, czytano.



Śmiertelny pojedynek: Poseł hr. Keglewicz potyka się z posem Hentzem.